Księga Rodzaju

Rozdział 45

**1**. Wtedy Józef nie mógł się dalej powstrzymać przed wszystkimi, którzy stali przed nim, i zawołał: Wyprowadźcie wszystkich ode mnie. I nikt przy nim nie został, gdy Józef dał się poznać swoim braciom. **2**. I wybuchnął tak głośnym płaczem, że słyszeli to Egipcjanie, słyszał też dom faraona. **3**. I Józef powiedział do swoich braci: Ja *jestem* Józef. Czy mój ojciec jeszcze żyje? A *jego* bracia nie mogli mu odpowiedzieć, bo zatrwożyli się wobec niego. **4**. Wtedy Józef powiedział do swoich braci: Zbliżcie się, proszę, do mnie. A gdy zbliżyli się, powiedział: Ja *jestem* Józef, wasz brat, którego sprzedaliście do Egiptu. **5**. Jednak teraz nie smućcie się ani się nie bójcie, że sprzedaliście mnie tutaj. Bóg bowiem posłał mnie przed wami dla zachowania waszego życia. **6**. Bo już dwa lata *trwa* głód na ziemi, a jeszcze pięć lat *zostaje*, w których nie będzie ani orki, ani żniwa. **7**. Bóg posłał mnie więc przed wami, aby zachować wam potomność na ziemi i żeby ocalić wam życie dzięki wielkiemu wybawieniu. **8**. Tak więc nie wy mnie tu posłaliście, ale Bóg, który mnie ustanowił ojcem dla faraona i panem całego jego domu oraz władcą nad całą ziemią Egiptu. **9**. Idźcie więc szybko do mego ojca i powiedzcie do niego: Tak mówi twój syn Józef: Bóg uczynił mnie panem całego Egiptu, przyjedź do mnie, nie zwlekaj. **10**. Będziesz mieszkał w ziemi Goszen i będziesz blisko mnie, ty, twoi synowie i synowie twoich synów, twoje owce i woły, i wszystko, co masz. **11**. Będę cię tam żywił, bo *będzie* jeszcze pięć lat głodu, byś nie zginął z niedostatku ty, twój dom i wszystko, co masz. **12**. A oto wasze oczy i oczy mego brata Beniamina widzą, że moje usta do was mówią. **13**. Opowiedzcie też memu ojcu o całej mojej chwale w Egipcie i o wszystkim, co widzieliście; spieszcie się więc i przyprowadźcie tu mego ojca. **14**. Potem rzucił się na szyję swemu bratu Beniaminowi i zapłakał. Beniamin też płakał na jego szyi. **15**. I pocałował wszystkich swoich braci, i płakał nad nimi. Potem jego bracia rozmawiali z nim. **16**. I rozgłoszono tę wieść w domu faraona: Przyjechali bracia Józefa. I podobało się to faraonowi i jego sługom. **17**. Wtedy faraon powiedział do Józefa: Powiedz swoim braciom: Zróbcie tak: Załadujcie swoje zwierzęta i idźcie, wróćcie do ziemi Kanaan. **18**. Zabierzcie waszego ojca i waszych domowników i przyjedźcie do mnie. A dam wam dobre miejsce w ziemi Egiptu i będziecie się żywić tym, co najlepsze z tej ziemi. **19**. I rozkaż im: Tak zróbcie: Weźcie sobie z ziemi Egiptu wozy dla waszych dzieci i dla waszych żon, weźcie też waszego ojca i przyjedźcie tutaj. **20**. Nie żałujcie waszych sprzętów, gdyż dobro całej ziemi Egiptu będzie wasze. **21**. Tak zrobili więc synowie Izraela. Józef dał im wozy zgodnie z rozkazem faraona, dał im też żywności na drogę. **22**. Dał każdemu z nich szaty na zmianę, a Beniaminowi dał trzysta srebrników i pięć szat na zmianę. **23**. Posłał też swemu ojcu takie rzeczy: dziesięć osłów niosących najlepsze płody Egiptu i dziesięć oślic niosących zboże, chleb i żywność na drogę dla jego ojca. **24**. Wyprawił więc swoich braci i gdy odjeżdżali, powiedział do nich: Nie kłóćcie się po drodze. **25**. Wyjechali z Egiptu i przyjechali do ziemi Kanaan, do swego ojca Jakuba. **26**. I oznajmili mu: Józef jeszcze żyje i jest władcą nad całą ziemią Egiptu. I zasłabło jego serce, bo im nie wierzył. **27**. Lecz *oni* powtórzyli mu wszystkie słowa Józefa, które im powiedział. A kiedy zobaczył wozy, które Józef posłał, aby go *na nich* przywieziono, ożył duch ich ojca Jakuba. **28**. I Izrael powiedział: To mi wystarczy. Mój syn Józef jeszcze żyje. Pójdę i zobaczę go, zanim umrę.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski